

Sygn. akt **VCa 144/17**

POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogusława Jarmołowicz - Łochańska (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Wiśniewska SR (del.) Dorota Walczyk
Protokolant:	protokolant Patrycja Szwed

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku A. S.

z udziałem T. S.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie

z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt I Ns 475/13

postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

I. punktowi 6. (szóstemu) nadać następującą treść: „zasądzić od A. S. na rzecz T. S. kwotę 268862 (dwieście sześćdziesiąt osiem tysięcy osiemset sześćdziesiąt dwa) złote płatną w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności”;

II. oddalić apelację w pozostałej części;

III. stwierdzić, że uczestnicy koszty postępowania apelacyjnego ponoszą zgodnie ze swoim udziałem w sprawie.

SSR (del.) Dorota Walczyk SSO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska SSO Agnieszka Wiśniewska

Sygn. akt VCa144/17

UZASADNIENIE

A. S. wniosła o podział majątku wspólnego zgromadzonego w trakcie trwania majątku z T. S.. Wskazała, iż w jego skład wchodzi: prawo użytkowania wieczystego działki nr ew. (...) położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadzi księgę wieczystą o nr (...) wraz prawem własności budynku posadowionego na tej działce, prawo własności nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadzi księgę wieczystą (...) oraz wymienione we wniosku ruchomości. Nadto wniosła o ustalenie, że udziały stron w majątku wspólnym są równe oraz o zażądała podziału majątku wspólnego w ten sposób, żeby nieruchomości położona w P. przy ul. (...) oraz część ruchomości została przyznana na jej rzecz, zaś nieruchomości położona w P. przy ul. (...) przypadła uczestnikowi T. S.. Jednocześnie wniosła o zasądzenie na jej rzecz spłaty w wysokości 153 500zł. płatnej w terminie 14 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, a także o obciążenie kosztami postępowania wnioskodawczyni i uczestnika po połowie W uzasadnieniu wnioskodawczyni wskazała, że poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny polegający na pokryciu wkładu na dom przy ul. (...) i wniosła o jego rozliczenie.

W odpowiedzi na wniosek T. S. przyłączył się do wniosku co do zasady ale zakwestionował skład i wartość majątku wskazanego we wniosku. Podniósł, że nieruchomości przy ul. (...) jedynie formalnie stanowi składnik majątku wspólnego, albowiem w całości została nabyta ze środków pochodzących z majątku osobistego uczestnika tj. darowizny uzyskanej od ojca. Ponadto podniósł, że istniejący na gruncie budynek oraz wyposażenie warsztatu stanowi także nakład uczestnika na wspólną nieruchomość, bo zostały nabyte także wyłącznie ze środków otrzymanych od ojca M. S. (1). Ponadto podniósł, iż ojciec uczestnika świadczył pomoc w budowie domu w formie pracy osobistej, kupował materiały budowlane i przekazywał znaczne środki swojemu synowi na poczet tejże budowy. Wnosił o podział majątku poprzez podział fizyczny ruchomości oraz sprzedaż domu przy ul. (...) i podział uzyskanych z tego tytułu środków, oraz o przyznanie nieruchomości przy ulicy (...) uczestnikowi po odliczeniu nakładów z jego majątku odrębnego na ten składnik majątkowy bez żadnych spłat z tego składnika dla byłej żony. Określił wysokość należnej mu spłaty na około 500 000zł.

Wnioskodawczyni w piśmie procesowym z dnia 26 sierpnia 2009r. sprecyzowała wniosek o rozliczenie jej nakładu na nieruchomości położoną w P. przy ul. (...) wskazując, iż nakładem tym są kwoty 444 600 zł oraz 297 200 zł (przed denominacją), które wynoszą co najmniej 18,5% wartości nabywanej nieruchomości. Oświadczyła też, iż na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej nie posiadała żadnych środków na rachunkach bankowych, a co więcej, saldo na jej rachunku było ujemne. Jednocześnie zaprzeczyła aby nieruchomości przy ulicy (...) była nabyta ze środków stanowiących majątek osobisty uczestnika. Przyznała, że nieruchomości ta rzeczywiście została nabyta ze środków pochodzących od ojca uczestnika ale powołując się na akt notarialny wskazywała, że wolą ojca było nabycie jej dla obojga małżonków. Ponadto oświadczyła, że w 1986 roku na nieruchomości przy ul. (...) nie było żadnych budynków murowanych, a jedynym obiektem był drewniany wagon kolejowy, w którym garażowano 2 samochody. Wskazała, iż budynek został zbudowany ze środków należących do majątku wspólnego. Podniosła, iż nie wiedziała o darowiznie z 20 kwietnia 1990r., a nawet gdyby do niej rzeczywiście doszło, to jej zdaniem darowana kwota 2 650 000,00 zł miała znikomą wartość.

W piśmie z 14 września 2009 roku (data prezentaty) uczestnik dodatkowo jako swój nakład na majątek wspólny zgłosił także samochód (...), przyczepę kempingową i motocykl oraz środki uzyskane ze sprzedaży biżuterii matki. Jednocześnie zakwestionował fakt uzyskania darowizny przez wnioskodawczynię od jej ojca w kwocie 500 000zł. i dokonanie darowizny przez M. S. (1) do majątku wspólnego stron. Wskazał, że osobą obdarowaną przez ojca M. był jedynie uczestnik.

Posiadanie majątku osobistego przez uczestnika przed zawarciem małżeństwa oraz otrzymanie biżuterii po matce zakwestionowała wnioskodawczyni.

Na rozprawie w dniu 10 listopada 2011r. strony zawarły ugodę, w której dokonały podziału ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego, a Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 10 listopada 2011r. Sąd umorzył postępowanie w tej części.

W dniu 13 marca 2012 roku Sąd Rejonowy w P. wydał postanowienie, w którym ustalił, iż w skład majątku wspólnego stron postępowania wchodziło prawo użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 198 m⁽²⁾ położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz z prawem własności budynku posadowionego na tej nieruchomości o wartości 745 427 zł oraz zabudowana nieruchomość stanowiąca działkę o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 1780 m⁽²⁾ położona w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 813 397 zł; ustalił, że udziały stron w majątku wspólnym są równe; dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, iż prawo użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. (...) w P. wraz z własnością posadowionego na nim budynku przyznał wnioskodawczyni, a nieruchomość przy ul. (...) przyznał T. S. zasądzając od niego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 102 937 zł tytułem spłaty rozłożoną na 5 rat, pierwsza w wysokości 22 937 zł płatna w ciągu 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia oraz kolejne 4 raty po 20 000 zł płatne co 12 miesięcy począwszy od terminu zapłaty pierwszej raty. Ponadto Sąd nakazał uczestnikowi wydanie wnioskodawczyni nieruchomości położonej przy ul. (...) w P. w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 1 496,49 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i nakazał pobrać od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1223,87 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł uczestnik żądając jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji bądź ewentualnie zmiany.

Po rozpoznaniu apelacji, postanowieniem z dnia 16 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej uznając, iż w zakresie zgłoszonych przez uczestnika nakładów na nieruchomość przy ul. (...) Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Wskazał, iż wobec faktu, iż ustalenie wartości tych nakładów będzie miało zasadnicze znaczenie dla ustalenia zarówno sposobu podziału majątku stron jak i ewentualnych spłat celowe było uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W wytycznych Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał, iż ponownie rozpoznając sprawę Sąd winien rozliczyć zgłoszone przez uczestnika kwoty udokumentowanych darowizn jako nakład na nieruchomość położoną przy ul. (...), przy czym przydatne będzie także ustalenie daty wybudowania na niej budynków, gdyż czynnik ten determinuje określenie jej wartości.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy uczestnik w piśmie z dnia 25 maja 2013 roku podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Sprecyzował, iż wnosi o uznanie, iż nakłady na nieruchomość przy ul. (...) pochodziły wyłącznie z majątku osobistego uczestnika oraz ustalenie, iż na nieruchomość położoną przy ul. (...) poniósł nakłady z majątku osobistego co najmniej w udziale 30 % .

W piśmie z dnia 29 maja 2013 roku wnioskodawczyni podtrzymała w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie.

W kolejnym piśmie z dnia 07 czerwca 2013 roku (data stempla pocztowego) uczestnik zmodyfikował swoje stanowisko w ten sposób, iż wniósł o ustalenie, że: nieruchomość przy ul. (...) stanowi jego majątek osobisty, poniósł na nieruchomość przy ul. (...) nakłady w wysokości 30 % oraz zakwestionował fakt poniesienia nakładów na majątek wspólny przez wnioskodawczynię w wysokości 18% oraz wniósł o przyznanie mu nieruchomości przy ul. (...) bez spłat na rzecz wnioskodawczyni, a wnioskodawczyni nieruchomości przy ul. (...) pod warunkiem nałożenia na nią obowiązku spłaty na rzecz uczestnika kwoty równoważnej jego udziałowi we współwłasności i nakładom poczynionym z majątku osobistego.

W piśmie z dnia 18 lipca 2016 roku wnioskodawczyni ostatecznie wniosła o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego stron postępowania wchodzi opisane wcześniej nieruchomości, ustalenie, że udziały stron w majątku wspólnym są równe, dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, iż prawo użytkowania wieczystego nieruchomości przy ul. (...) w P. wraz z własnością posadowionego na nim budynku przyznane zostanie wnioskodawczyni, a nieruchomość przy ul. (...) przyznana zostanie uczestnikowi T. S., nakazanie uczestnikowi opróżnienia i wydania wnioskodawczyni nieruchomości przy ul. (...) w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia, rozliczenie nakładów w

wysokości 114274,50 zł poczynionych z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny tj., nieruchomości przy ul. (...) i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty 39687,25 zł tytułem rozliczenia nakładów poniesionych przez wnioskodawczynię na majątek wspólny z uwzględnieniem spłat związanych z różnicami w wartościach nieruchomości w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia spłaty.

Stanowiska stron do zamknięcia rozprawy nie uległy zmianie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 21 września 2016r. postanowił:

1. ustalić, iż w skład majątku wspólnego małżeńskiego **A. S. i T. S.** w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej wchodziły następujące składniki majątkowe :

a) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 198 m² położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz z prawem własności budynku posadowionego na tej nieruchomości o wartości 617 700 zł (sześćset siedemnaście tysięcy siedemset złotych);

b) nieruchomość stanowiąca zabudowaną działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 1780 m² położoną w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 580 623 zł (pięćset osiemdziesiąt tysięcy sześćset dwadzieścia trzy grosze);

2.dokonać podziału majątku wspólnego małżeńskiego A. S. i T. S. w ten sposób, iż wnioskodawczyni A. S. przyznać składnik majątkowy wskazany w pkt 1. ppkt a) niniejszego postanowienia, a uczestnikowi T. S. przyznać składnik majątkowy wskazany w pkt 1 ppkt b) niniejszego postanowienia;

3.nakazać uczestnikowi T. S. wydanie wnioskodawczyni A. S. nieruchomości wskazanej w pkt 1. ppkt a) niniejszego postanowienia w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia;

4.zasądzić od wnioskodawczyni A. S. na rzecz uczestnika T. S. kwotę 18 538,50 zł (osiemnaście tysięcy pięćset trzydzieści osiem złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem dopłaty płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia następnego po upływie terminu zapłaty do dnia zapłaty.

5.zasądzić od uczestnika T. S. na rzecz wnioskodawczyni A. S. kwotę 57 137,25 zł (pięćdziesiąt siedem tysięcy sto trzydzieści siedem złotych i dwadzieścia pięć groszy);

6.zasądzić od wnioskodawczyni A. S. na rzecz uczestnika T. S. kwotę 18 796,03 zł (osiemnaście tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt sześć złotych i trzy groszy);

7.oddalić w pozostałym zakresie roszczenia uczestnika T. S. podnoszone i rozpoznawane w ramach niniejszej sprawy o podział majątku wspólnego;

8.ustalić, iż każda ze stron we własnym zakresie ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie;

9.nakazać pobrać od wnioskodawczyni A. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w P. kwotę 3 381,46 zł (trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt jeden złotych i czterdzieści sześć groszy) tytułem nieopłaconych kosztów sądowych;

10.nakazać pobrać od uczestnika T. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w P. kwotę 6 598,31 zł (sześć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych i trzydzieści jeden groszy) tytułem nieopłaconych kosztów sądowych.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ocena prawna:

Strony zawarły związek małżeński w dniu 26 października 1982 roku.

A. S. w lata 1983-1989 pracowała w Instytucie (...) na stanowisku ekonomisty, z tym że w latach 1983-1987 przebywała na urlopie wychowawczym. W okresie 1989-1991 była pracownikiem Spółdzielni (...) jako specjalista ds. eksportu, a w latach 1991-1994 w (...) sp. z o.o. na stanowisku sekretarki - księgowej. Następnie została zatrudniona w (...) S.A. na stanowisku samodzielnego księgowego, gdzie pracuje do chwili obecnej.

T. S. od 1966 do 1994 roku pracował w Fabryce (...). Przeszedł szczeble kariery od stanowiska młodszego konstruktora do stanowiska kierownika działu.

W dniu 10 października 1984 roku A. S. jako członek spółdzielni otrzymała przydział spółdzielczego własnościowego prawa do segmentu jednorodzinnego wraz z garażem położonego w P. przy ul. (...), a w dniu 05 listopada 1985 roku został wydany ponowny przydział powyższego prawa obejmujący oboje małżonków. Ogólny koszt budowy segmentu obciążający małżonków S. wyniósł 3 998 000 zł, z czego 444 600 zł stanowiła koszt części kredytu zaciągniętego przez spółdzielnię, którego spłata została zawieszona na 15 lat. Wnioskodawczyni uiściła na poczet powyższej należności kwotę 297 200 zł (przed denominacją) pochodzącą z jej studenckiej książeczki mieszkaniowej, na której środki zostały wpłacone przed zawarciem związku małżeńskiego oraz kwotę 444 600 zł stanowiącą część darowizny pieniężnej w kwocie 500 000 zł otrzymanej przez nią od swoich rodziców.

W dniu 23 grudnia 1985 roku M. S. (1) uiścił na rzecz J. K. kwotę 100 000 zł na poczet ceny zakupu nieruchomości położonej w P. przy ul. (...).

Jego intencją było dokonanie zakupu tej nieruchomości na rzecz małżonków T. S. i A. S..

W dniu 16 czerwca 1986 roku T. S. zawarł z J. K. umowę sprzedaży, na mocy, której nabył do majątku wspólnego zabudowaną działkę gruntu w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...). W chwili zakupu znajdował się na niej blaszany garaż (oznaczony na mapie ewidencyjnej symbolem(...)) oraz nieistniejące już w chwili obecnej : wagon kolejowy, drewniane szopy i niewielki murowany budynek wykonany ok. roku 1980-1981 przez M. S. (1).

Sąd pierwszej instancji ustalił , iż w okresie od września 1988 roku do dnia 10 kwietnia 1990 roku T. S. otrzymał w drodze darowizny od swojego ojca M. S. (1) kwotę 2 650 000 zł na pokrycie kosztów materiałów i budowy budynku gospodarczego na działce przy ul. (...), która to środki zostały zużyte na wskazany wyżej cel. Ponadto w dniu 22 marca 1991 roku M. S. (1) darował T. S. kwotę 12 000 000 zł spożytkowaną przez niego na wykończenie budynku gospodarczego przy ul. (...). Powyższy budynek gospodarczy (oznaczony symbolem 1h na mapie ewidencyjnej) powstał pomiędzy 1990, a 1994 rokiem poprzez przerobienie istniejącego małego budynku murowanego postawionego obok znajdującego się już tam w chwili zakupu nieruchomości przez T. S. i A. S. wagonu kolejowego.

Przekazane przez M. S. (1) darowizny (w tym także w formie zakupu materiałów nabytych przed rozpoczęciem budowy) pokryły część kosztów budowy powyższego budynku. Pozostałą część sfinansował T. S..

W dniu 15 stycznia 1994 roku będąca w likwidacji spółdzielnia mieszkaniowa przeniosła nieodpłatnie w drodze umowy na A. S. i T. S. do majątku wspólnego prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 198 m² położonej w P. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...) wraz z prawem własności budynku posadowionego na tej nieruchomości.

W kwietniu 1998 roku doszło do pożaru znajdującego się na nieruchomości przy ul. (...) w P. wagonu kolejowego i części dachu na przylegającym do niego budynku gospodarczym wybudowanym w pierwszej połowie lat 90.

Bezpośrednio po pożarze budynek gospodarczy został odbudowany przez T. S., a w miejsce wagonu zbudował on murowany budynek (oznaczony symbolem 2t na mapie ewidencyjnej) oraz wiaty.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 września 2008 roku został orzeczony rozwód związku małżeńskiego A. S. i T. S.. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 22 października 2008 roku.

Sąd Rejonowy ustalił, że wartość prawa użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 198 m² położonej w P. przy ul. (...) według stanu na dzień 22 października 2008 roku wraz z prawem własności posadowionego na niej budynku mieszkalnego o pow. 134,30 m² wynosi obecnie 617700 zł, natomiast wartość nieruchomości stanowiącej zabudowaną pracownią tapicerską o pow. 85,93 m², magazynem o pow. 46,83 m², wiatą o pow. 28,78 m² i otwartą wiatą o pow. 8,55 m² działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 1780 m² położoną w P. przy ul. (...) według stanu na dzień 22 października 2008 roku wynosi obecnie 580 623 zł (pięćset osiemdziesiąt tysięcy sześćset dwadzieścia trzy grosze).

Z dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, iż uczestnik utrzymuje się z prowadzonej działalności gospodarczej, z której osiąga dochody w wysokości od (...) zł do (...)zł miesięcznie oraz emerytury w wysokości (...) zł miesięcznie. Nie posiada innych dochodów, oszczędności, ani innych, niż przedmiotowe nieruchomości. Cierpi na chorobę niedokrwienną serca i nadciśnienie tętnicze. Ma zmiany zwyrodnieniowe w odcinku szyjnym kręgosłupa i zaburzenia gospodarki lipidowej.

A. S. utrzymuje się z pracy na etacie osiągając z tego tytułu dochody w wysokości (...) zł brutto miesięcznie. Nie posiada innych dochodów, oszczędności, ani innych istotnych wartościowo składników majątkowych nie objętych niniejszym postępowaniem.

Na nieruchomości przy ul. (...) zamieszkuje obecnie wyłącznie T. S. , który znajduje się również w posiadaniu nieruchomości przy ul. (...) w P..

Stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów.

Przy dokonywaniu ustaleń na podstawie dokumentów miał na uwadze fakt, iż zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, natomiast w świetle art. 245 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Sąd Rejonowy nie uznał wiarygodności dowodu złożonego do akt sprawy - komputerowego pisemnego oświadczenia wiedzy podpisanego własnoręcznie w obecności notariusza przez M. S. (1) w dniu 20 lutego 2008 roku (k.105-106) , gdyż w jego ocenie nie może ono zastąpić - zgodnie z zasadą bezpośredniości - zeznań złożonych przez tą osobę w charakterze świadka. Nie wiadomo przy tym przez kogo, w jakich okolicznościach i w jakim celu zostało sporządzone to pismo oraz czy M. S. (1) podpisując go miał świadomość jego treści. Sąd Rejonowy wskazał, że wątpliwości te wynikają z faktu, iż złożone przez niego w toku postępowania zeznania wskazywały na występujące u niego po przebytych udarze mózgu problemy z kojarzeniem podstawowych faktów. Oświadczył on m. in w trakcie zeznań, iż nie pamięta za czyje pieniądze była kupiona nieruchomość przy ul. (...), jak wyglądała ona w latach 70 i 80, do kiedy prowadził na niej zakład tapicerski, nie pamiętał też ślubu syna i synowej, ani też kiedy przeszedł udar mózgu. Z zeznań jego wnuczki K. S. wynika przy tym, iż udar ten miał u niego miejsce w latach 2005-2007 (k.665), wątpliwe jest zatem aby był w stanie w lutym 2008 sformułować samodzielnie tak długie i merytorycznie skomplikowane pismo. W tej sytuacji także jego zeznania z uwagi na występujące u niego luki w pamięci wywołane chorobą oraz daleko posuniętą niespójność nie mogą stanowić - w ocenie Sądu - podstawy do dokonania ustaleń w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy nie dokonywał także ustaleń na podstawie kserokopii dokumentów w postaci pism pochodzących od zjednoczenia, do którego należał pracodawca z podziękowaniami dla uczestnika za organizację ekspozycji na

targach i wystawach albowiem nie wynika z nich fakt uzyskania przez uczestnika należności z tytułu praw autorskich mogących stanowić jego majątek osobisty, ani tym bardziej przeznaczenie ich na nakłady na jakikolwiek składnik majątek wspólnego. Z tych samych względów nie przydał waloru dowodu dokumentacji dotyczącej jego zatrudnienia w (k.92-100, 196 dół - 198 góra, 486-488, 490-491, 830-832, k. 990,993-994, 1000-1006). Sąd pierwszej instancji podniósł, iż zawiera ona wprawdzie trzy zlecenia na dokonanie przez uczestnika opracowań autorskich z okresu październik - listopad 1982 roku ze wskazaną orientacyjną wartością każdego zlecenia (3500 zł), jednakże nie wynika z nich czy i w jakiej kwocie zostały wypłacone za nie wynagrodzenia, ani przede wszystkim na co zostały spożytkowane ewentualne środki uzyskane z tego tytułu. Brak jest w powyższej dokumentacji dowodów na uzyskanie przez uczestnika nagród za osobiste osiągnięcia w rozumieniu art. 33 pkt 8, mowa tam jedynie o premiach związanych ściśle z wykonywaniem stosunku pracy, które należy traktować jako element wynagrodzenia w rozumieniu art. 31 § 2 pkt 1 kro wchodzącego po jego wypłacie w skład majątku wspólnego (por. m. in. Tomasz Sokołowski, komentarz do art. 33 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w Lex) , podobnie zresztą jak wskazywana przez uczestnika w pismach procesowych odprawa związana z wypowiedzeniem umowy o pracę także bezpośrednio związana ze stosunkiem pracy.

Sąd Rejonowy wskazał , że także rachunki przedstawione przez uczestnika dotyczące dokonanych przez niego w trakcie trwania małżeństwa zakupów materiałów i usług nie mogą stanowić dowodu na dokonanie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. Nie wynika bowiem z ich treści, czy i na którą nieruchomość zostały przeznaczone, ani czy były finansowane z środków stanowiących majątek osobisty uczestnika.

Zaś dokumenty dowodzące przyjęcia w 1971 roku i 1972 roku od T. S. przez Bank (...) S.A środków pieniężnych w kwocie 420 dolarów i bonów towarowych o wartości 1480 dolarów nie stanowią dowodu na to, iż środki te zostały w trakcie zawartego 10 lat później małżeństwa przeznaczone na nakład na konkretny składnik majątku wspólnego. Także świadek M. G., który potwierdził fakt uzyskania w latach 70 przez uczestnika środków w walucie obcej za sprzedaż za granicą bursztynu nie był w stanie wskazać na co i kiedy zostały one przeznaczone. Podobnie przedstawione przez uczestnika kserokopie książeczek oszczędnościowych pochodzących sprzed ślubu świadczą jedynie o tym, iż odpowiednio w 1979 roku, 1976 roku i 1975 roku zostały z nich wypłacone środki pieniężne, ale nie wynika z nich kiedy (w szczególności czy przed czy po zawarciu związku małżeńskiego) i na co środki te zostały wydane. Z kolei kserokopie książeczek oszczędnościowych założonych przez uczestnika po ślubie z wnioskodawczynią świadczą jedynie o gromadzeniu przez uczestnika w trakcie małżeństwa środków pieniężnych, nie stanowią natomiast dowodu ani na źródło pozyskania tych środków, ani na ich przeznaczenie.

Za nieistotne dla rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy uznał także złożone przez uczestnika zdjęcia wykonane w trakcie rodzinnych wakacji oraz zdjęcie ślubne podobnie jak złożone przez wnioskodawczynię zdjęcia mające przedstawiać obecny stan nieruchomości przy ul. (...). W tym ostatnim wypadku Sąd miał na uwadze fakt, iż na potrzeby wyceny tej nieruchomości został przyjęty jej stan na dzień ustania wspólności majątkowej, a z obecnym jej stanem nie były związane żadne roszczenia stron postępowania.

Sąd Rejonowy wskazał, iż nie dokonywał ustaleń na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy A. P. dotyczącej wyceny wchodzących w skład majątku wspólnego nieruchomości z uwagi na fakt, iż na dzień zamknięcia rozprawy były one nieaktualne, a ponadto opierały się na błędnych danych co do powierzchni budynków. Z tych samych względów Sąd wykorzystał opinię biegłej do spraw wyceny nieruchomości M. J. (1) dotyczącą nieruchomości przy ul. (...) w P. dopiero po korekcie wynikającej z wyliczenia przez biegłego do spraw budownictwa i architektury A. Ż. rzeczywistej powierzchni budynków znajdujących się na tej nieruchomości biorąc pod uwagę, iż ostateczne ustalenia zawarte w skorygowanej przez biegłą opinii nie były kwestionowane przez strony.

Sąd Rejonowy wskazał , że pierwsza opinia biegłej M. J. (1) dotycząca wyceny nieruchomości przy ul. (...) w P. musiała ulec zmianie na skutek przyjęcia w niej powierzchni budynku nie odpowiadającej stanowi rzeczywistości. Powierzchnia ta - z uwagi na zarzuty obydwu stron postępowania w tym zakresie - została ostatecznie ustalona przez biegłego A. Ż. na 134,30 m². Sporządzone przez biegłego A. Ż. opinie nie budzą przy tym wątpliwości Sądu co do ich fachowości, a żadna ze stron nie zgłaszała wobec nich żadnych zarzutów. Ostateczna opinia uzupełniająca biegłej M. J. (1) dotycząca wyceny nieruchomości przy ul. (...) po zmianach wynikających z zastosowania rzeczywistej powierzchni

budynku także jest w ocenie Sądu sporządzona rzetelnie, a dokonana w niej analiza i wyciągnięte na jej podstawie wnioski są prawidłowe. Strony wskazały przy tym zgodnie, iż nie jest ona przez nie kwestionowana.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że nieistotną dla rozstrzygnięcia okazała się natomiast opinia sporządzona przez biegłego do spraw techniki samochodowej A. J. dotycząca wyceny wartości samochodu oraz opinia biegłego do spraw wyceny ruchomości E. G. dotycząca wyceny pozostałych ruchomości albowiem dotyczyły one składników majątkowych objętych ugodą zawartą w ramach niniejszego postępowania, co do których postępowanie zostało umorzone.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek uczestnika o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rachunkowości celem wyliczenia aktualnej wartości dokonanych nakładów uznając, iż może na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego samodzielnie wyliczyć wartość tych nakładów z majątku osobistego wnioskodawcy i uczestnika na ich majątek wspólny, które zostały przez strony wykazane.

Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom świadków A. P. i S. P. co do dat powstania budynku gospodarczego na nieruchomości przy ul. (...) uznając, że ich twierdzenia są sprzeczne zarówno z zeznaniami uczestnika M. S. (1), który wskazywał, iż budowa tego budynku zaczęła się po zakończeniu budowy budynku przy ul (...), a więc ok. roku 1992 jak i zeznaniami wnioskodawcy, która wskazywała ostatecznie na rok 1990 jako datę rozpoczęcia budowy, a także z dokumentami potwierdzającymi przekazanie przez M. S. (1) darowizn na budowę i wykończenie tego budynku, co miało miejsce w latach 1988-1991. Na powstanie budynku w późniejszym niż wskazują świadkowie okresie, wskazują także faktury dotyczące materiałów budowlanych (w tym cementu) zakupionych przez M. S. (1) w latach 1990-1991 korelujące czasowo z datami wskazanymi na powyższych dokumentach dotyczących darowizn (k.558,562-564, 567-570, 1014). Wiarygodność zeznań A. P. i S. P. obniża także okoliczność, iż nie wspomnieli oni przed Sądem o istnieniu na przedmiotowej nieruchomości przed postawieniem powyższego budynku małego budynku murowanego wybudowanego w latach 1980-1981 opisanego w zeznaniach świadków B. P. (k. 345-346, 682-684), W. J. (k. 670-671) oraz zeznaniach uczestnika (k.469-471), który podkreślał, iż to właśnie ten budynek został przerobiony na większy w latach 90.

Podobnie Sąd nie obdarzył wiarą zeznań A. P. i S. P. w zakresie w jakim twierdzili oni, iż prace przy budowie tego budynku zostały w całości sfinansowane przez M. S. (1). Zaprzeczył temu bowiem w swoich zeznaniach sam uczestnik wskazując, iż częściowo to on sfinansował te prace.

Sąd pierwszej instancji ten nie dał wiary zeznaniom uczestnika, że środki, które przeznaczył na budowę tego budynku oraz na inwestycje dokonywane na nieruchomości przy ul. (...) pochodzą z przedmażeńskich księżeczek oszczędnościowych. Ze wszystkich przedstawionych przez niego w toku postępowania księżeczek założonych przed zawarciem związku małżeńskiego wynika, iż wypłaty z nich zostały dokonane na długo przed ślubem z wnioskodawczynią.

Sąd ten uznał także, iż nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym także twierdzenia uczestnika co do finansowania prac przy ul. (...) z jakichkolwiek innych składników majątkowych należących do jego majątku osobistego. Wskazał, że także zeznania uczestnika co do faktu, zasad i rozmiarów finansowania inwestycji i remontów na nieruchomości przy ul. (...) przez jego ojca nie znajdują odzwierciedlenia w pozostałych dowodach. W szczególności z zeznań świadka M. J. (2) wynika, iż nie wie on z jakich środków finansowane były prace remontowe dokonywane przy jego udziale na nieruchomości przy ul. (...) w 2007 roku. Wskazywał on przy tym, iż wg jego wiedzy T. S. zwracał się w tym czasie do swojego ojca o udzielenie mu pożyczki. Podobnie świadek J. L. opisując prace wykonane przez niego na ul. (...) ok. roku 2000 wskazał jedynie, iż za roboty płacił mu uczestnik, ale nie wiedział skąd pochodziły te pieniądze. Z kolei świadek W. B. wskazywała w swoich zeznaniach, iż przy wykańczaniu segmentu przy ul. (...) wprawdzie za część materiałów płacił M. S. (1), jednakże najpierw podawała, iż pieniądze na ten cel dawał mu uczestnik, a następnie, iż nie wie czyje to były pieniądze. Nie była też w stanie wskazać żadnych konkretnych kwot uiszczanych przez ojca uczestnika. Podobnie świadek W. J. nie był w stanie wskazać kto finansował te prace, zaś świadkowie A. P. i S. P. wskazywali wprawdzie, iż M. S. (1) pomagał finansowo synowi w zakresie budowy i remontów domu przy ul. (...), ale

nie byli w stanie podać żadnych szczegółów co do formy i rozmiarów tej pomocy. Jako gołosłowne potraktował Sąd Rejonowy także twierdzenia uczestnika, iż odbudowa budynku (1h) i budowa nowego budynku (2t) po pożarze, który miał miejsce w 1998 roku były finansowane ze środków jego ojca. W odróżnieniu bowiem od niewątpliwie częściowo finansowanych przez M. S. (1) prac związanych z budową budynku o symbolu 1h, w tym wypadku - mimo takiej wcześniejszej praktyki uczestnika i jego ojca - nie została sporządzona żadna umowa darowizny potwierdzająca tą okoliczność. Zaprzecza jej przy tym wnioskodawczyni, a nie potwierdzają żadni świadkowie mogący mieć wiedzę na ten temat. W szczególności świadek J. L. który uczestniczył w odbudowywaniu warsztatu po pożarze na ul. (...) nie był w stanie wskazać skąd pochodziły pieniądze, którymi mu wówczas płacono. Także siostra uczestnika A. N. i jego córka K. S. nie miały żadnej wiedzy co do źródła finansowania tych prac. Jako gołosłowne, bo niepoparte innymi dowodami, nielogiczne i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, Sąd pierwszej instancji potraktował także zeznania uczestnika, że pieniądze uzyskane po pożarze z ubezpieczenia, które według twierdzeń zostały zużyte na finansowanie powyższych prac otrzymał ojciec uczestnika. Od kilkunastu lat właścicielami tej nieruchomości byli T. i A. S., a - jak sam twierdzi uczestnik - zakład tapicerski, który prowadził jego ojciec został zamknięty w 1994 roku.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom uczestnika także w zakresie w jakim twierdził on, iż na książeczce mieszkaniowej uczestniczki, którą posiadała przed uzyskaniem od spółdzielni przydziału na segment przy ul. (...) było ok. 300 zł. Przeczy temu bowiem dowód przelewu z tej książeczki na rzecz spółdzielni kwoty 297 200 zł. Za niewiarygodne uznał również jego twierdzenia, iż z środków pochodzących z darowizny od rodziców wnioskodawczyni nie został spłacony kredyt na rzecz spółdzielni. Przeczy temu bowiem zarówno dokument potwierdzający fakt dokonania darowizny jak i zeznania świadków - jego córki J. S., siostry A. N. i matki wnioskodawczyni S. D. którą są w tym zakresie spójne i logiczne. Sąd jako nieprawdziwe potraktował także zeznania uczestnika również w tej części, w której oświadczył on, iż jego ojciec płacąc cenę za nieruchomości przy ul. (...) chciał aby tylko on był jej właścicielem nieruchomości. Przeczą temu bowiem nie tylko zeznania jego siostry A. N. i córki K. S. ale także fakt, że w akcie notarialnym oświadczył, iż nabywa tą nieruchomość dla siebie i swej żony A. na zasadach wspólności majątkowej ustawowej. Nie sposób bowiem racjonalnie wyjaśnić dlaczego stając samodzielnie (bez żony) do aktu notarialnego miałby postąpić wbrew rzekomej woli ojca. Twierdzenia uczestnika o poddaniu się sugestii notariusza w tak istotnej kwestii nie są w ocenie Sądu wystarczająco przekonywujące. Za nieprawdziwe uznał także twierdzenia wnioskodawcy (które miały wskazywać czym kierował się M. S. (1) obdarowując jedynie syna), iż ojciec dając mu pieniądze na zakup tej nieruchomości chciał tym samym po równo obdarować swoje dzieci. Siostra wnioskodawcy zaprzeczyła powyższemu.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczyni w zakresie w jakim wskazała, iż pożar na ul. (...) miał miejsce zimą 1996/1997 roku. Z dokumentów z postępowania karnego prowadzonego w tej sprawie wynika bowiem, iż miało to miejsce w kwietniu 1998 roku. A zatem budynek oznaczony na mapie ewidencyjnej symbolem 2t oraz wiaty, które powstały po pożarze nie mógł zostać postawione - jak stwierdziła wnioskodawczyni w 1995-1996 roku. Sąd ten nie obdarzył wiarą wyjaśnień wnioskodawczyni także w tym zakresie, w jakim twierdziła ona, iż budynek oznaczony symbolem 1h był finansowany wyłącznie z majątku wspólnego. Przeczą temu bowiem złożone przez uczestnika dokumenty potwierdzające dokonanie przez jego ojca darowizny na ten cel

W pozostałym zakresie - istotnym dla rozstrzygnięcia - Sąd pierwszej instancji obdarzył wiarą zeznania świadków i stron postępowania mając na uwadze ich wzajemną niesprzeczność i spójność z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego stron w sposób wskazany w sentencji postanowienia na podstawie art. 35krio w zw. z art. 210 k.c. z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. Wskazał, że zgodnie z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd ustala skład i wartość tego majątku. Nie dotyczy to jednak wchodzących w skład majątku wspólnego nieruchomości, albowiem w ich zakresie strony dokonały już częściowego podziału majątku wspólnego poprzez zawarcie w dniu 10 listopada 2011 roku ugody sądowej Podkreślił, iż po nowelizacji przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie ustrojów majątkowych małżeńskich dokonanej z dniem 20 stycznia 2005 roku przez ustawę z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw

(Dz.U.04.162.1691) zgodnie z art. 5 ust. 2 tej ustawy, jeżeli w dniu wejścia w niniejszej sprawie w powyższym zakresie zastosowanie mają przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w obecnym brzmieniu.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż w myśl art. 31 § 1 kro majątkiem wspólnym są - co do zasady - przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Wyjątki od tej zasady reguluje w sposób wyczerpujący art. 33 kro, stanowiący m. in. iż do majątku osobistego należą :

1. przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej;
2. przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił;
3. prawa majątkowe wynikające ze wspólności łącznej podlegającej odrębnym przepisom;
4. przedmioty majątkowe służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków;
5. prawa niezbywalne, które mogą przysługiwać tylko jednej osobie;
6. przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; nie dotyczy to jednak renty należnej poszkodowanemu małżonkowi z powodu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej albo z powodu zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość;
7. wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej jednego z małżonków;
8. przedmioty majątkowe uzyskane z tytułu nagrody za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków;
9. prawa autorskie i prawa pokrewne, prawa własności przemysłowej oraz inne prawa twórcy;
10. przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Biorąc powyższe pod uwagę i odnosząc do ustalonego stanu faktycznego Sąd pierwszej instancji przyjął, że w skład majątku wspólnego wchodzi jedynie prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 198 m² położonej w P. przy ul. (...) wraz z prawem własności budynku posadowionego na tej nieruchomości jak i nieruchomość stanowiąca zabudowaną działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 1780 m² położoną w P. przy ul. (...) albowiem zostały nabyte w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej, a zatem na mocy art 31 § 1 kro stanowią składniki majątku wspólnego. Stwierdził brak podstaw do podzielenia twierdzeń uczestnika, że nieruchomość przy ul. (...) została nabyta za środki pochodzące z majątku osobistego uczestnika, a zatem ażeby zostały spełnione przesłanki określone w art. 33 pkt 10 kro umożliwiające zakwalifikowanie tego składnika do majątku osobistego uczestnika. Wskazał, iż z dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych wynika jednoznacznie, iż w akcie notarialnym stanowiącym podstawę nabycia tego składnika uczestnik złożył oświadczenie o tym, iż składnik ten nabywany jest do majątku wspólnego małżonków, co odpowiadało intencjom jego ojca finansującego w całości zakup przedmiotowej nieruchomości.

Wartość składników wchodzących w skład majątku wspólnego Sąd pierwszej instancji ustalił według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej oraz cen z chwili zamknięcia rozprawy na podstawie nie kwestionowanych ostatecznie przez żadną ze stron opinii biegłego do spraw wyceny nieruchomości na podstawie art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. oraz art. 31 § 1 k.r.o. Przyjął na podstawie art. 43 § 1 kro, że oboje małżonkowie co do zasady mają równe udziały w majątku wspólnym.

Podziału majątku wspólnego Sąd pierwszej instancji dokonał stosownie do norm z. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. oraz art. 210 i następnych kodeksu cywilnego. Przepisy te przewidują możliwość dokonania podziału majątku

poprzez fizyczny podział rzeczy (art. 211 k.c.), sprzedaż licytacyjną lub przyznanie jej jednej stronie ze splatą na rzecz pozostałych (art. 212 § 2 k.c.), przy czym z treści art. 211 k.c. wynika, iż każdy ze współwłaścicieli może żądać, ażeby zniesienie współwłasności nastąpiło przez podział rzeczy wspólnej, chyba że podział byłby sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo że pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości. W świetle art. 212 § 1 zdanie 1 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 kro jeżeli podział majątku wspólnego lub dział spadku następuje na mocy orzeczenia sądu, wartość poszczególnych udziałów może być wyrównana przez dopłaty pieniężne. Wskazał, że wobec braku wniosków stron o podział fizyczny składników majątku dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, iż zgodnie z wnioskami obydwu stron postępowania przyznał wnioskodawczyni prawo użytkowania wieczystego nieruchomości działkę nr (...) przy ul. (...) wraz z prawem własności budynku posadowionego na tej nieruchomości, a uczestnikowi nieruchomości przy ul. (...). Sąd miał przy tym na uwadze fakt, iż ten sposób podziału majątku wspólnego pozostaje w zgodzie z wolą stron, nie sprzeciwia się przy tym prawu ani zasadom współżycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu żadnej z uprawnionych osób.

Sąd Rejonowy podał, że suma wartości składników wchodzących w skład majątku wspólnego objętych niniejszym orzeczeniem wyniosła 1 198 323 zł, a zatem każdy uczestników winien otrzymać składniki majątkowe o równej wartości wynoszącej 599 161,50 zł. Z uwagi na fakt, iż wnioskodawczyni otrzymała składnik o wartości 617 700 zł, a uczestnik składnik o wartości 580 623 zł Sąd zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 18 538,50 zł (599 161,50 zł - 580 623 zł) tytułem dopłaty. Sposób uiszczenia, termin oraz termin płatności odsetek Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie art. 212 § 3 k.c. w zw. art. 46 kro w zw. z art. 1035 k.c. uznając, że zasadnym będzie oznaczenie terminu uiszczenia dopłaty w ten sposób, iż wnioskodawczyni będzie zobowiązana do spełnienia świadczenia na rzecz uczestnika w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie. Ten sam termin Sąd wyznaczył na podstawie art. 624 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. uczestnikowi na wydanie znajdującej się w jego posiadaniu, a przyznanej wnioskodawczyni nieruchomości. Przyjął, iż przy dochodach osiągniętych przez strony postępowania czas ten będzie wystarczający dla stron do przystosowania się do nowej sytuacji życiowej, w tym w szczególności do dokonania wzajemnych rozliczeń i znalezienia przez uczestnika nowego miejsca zamieszkania.

O zwrocie nakładów Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 45 § 1 k.r.o. uznając, wnioskodawczyni w toku niniejszego postępowania wykazała dokonanie nakładu z jej majątku osobistego na składnik majątku wspólnego w postaci nieruchomości przy ul. (...) w P.. Z dokonanych ustaleń faktycznych wynika, iż pokryła ona część kosztów budowy segmentu ustalonych przez spółdzielnię na kwotę 3 998 000 zł (wyliczenie kosztów budowy - k.64) przy przyznawaniu stronom przydziału na spółdzielczego własnościowego prawa do segmentu znajdującego się na tej nieruchomości, które to prawo zostało następnie przekształcone w prawo własności i wraz z prawem użytkowania wieczystego do gruntu przeniesione nieodpłatnie przez spółdzielnię na strony postępowania. Wnioskodawczyni uiściła mianowicie na poczet powyższych kosztów kwotę 297 200 zł pochodzącą z książeczki mieszkaniowej, na której środki zgromadzone zostały przez nią przed zawarciem związku małżeńskiego stanowiącą jej majątek osobisty na mocy art. 33 pkt 1 kro oraz kwotę 444 600 zł uzyskaną w drodze darowizny od swoich rodziców stanowiącą jej majątek osobisty na mocy art. 33 pkt 2 kro. W ten sposób uiszczając łącznie kwotę 741 800 zł pokryła ona z majątku osobistego 18,5 % kosztów budowy ustalonych przez spółdzielnię (741 800 zł / 3 998 000 zł x 100%). Wobec tego, iż w chwili obecnej wartość otrzymanego od spółdzielni prawa podlegającego podziałowi wynosi 617 700 zł to w chwili obecnej wartość dokonanego przez wnioskodawczynię nakładu wynosi 114 274,50 zł (18,5 % x 617 700 zł), a zatem uczestnik winien na mocy art. 45 § 1 kro w zw. z art. 43 § 1 kro zwrócić jej połowę tej kwoty czyli 57 137,25 zł.

Za zasadne w świetle treści art. 45 § 1 kro Sąd pierwszej instancji uznał także żądanie uczestnika zwrotu przez wnioskodawczynię poniesionych z jego majątku osobistego nakładów na składnik majątku wspólnego w postaci nieruchomości przy ul. (...) w P. poprzez przeznaczenie na budowę budynku gospodarczego oznaczonego na mapie ewidencyjnej symbolem 1h środków darowanych mu w postaci gotówki i zakupionych materiałów przez jego ojca M. S. (1). Jak wynika z dokonanych ustaleń faktycznych uczestnik otrzymał od swojego ojca w okresie od września 1988 roku do dnia 10 kwietnia 1990 roku kwotę 2 650 000 zł, a w dniu 22 marca 1991 roku kwotę 12 000 000 zł. Środki

te jako darowizny dokonane wyłącznie na rzecz uczestnika stanowiły niewątpliwie jego majątek osobisty w świetle art. 33 pkt 2 kro. Z uwagi jednak na fakt, iż jak sam przyznał uczestnik w toku postępowania (k. 962-963) środki pochodzące od jego ojca nie stanowiły jedyne źródła finansowania budowy przedmiotowego budynku oraz faktu, iż nie jest możliwe ustalenie w chwili obecnej jaka część kosztów budowy została pokryta ten sposób Sąd Rejonowy nie miał możliwości dokonania waloryzacji tego nakładu poprzez odniesienie się do obecnej wartości tego budynku. Z uwagi jednak na fakt, iż nakład ten został niewątpliwie poniesiony Sąd Rejonowy dokonał jego waloryzacji w jedyny możliwy w tej sytuacji sposób, a więc poprzez zwaloryzowanie wartości wykazanych przez uczestnika nakładów pieniężnych przy użyciu obiektywnego wskaźnika waloryzacyjnego jakim jest przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej publikowane przez GUS. Wobec faktu, iż z treści aktu notarialnego z dnia 20 kwietnia 1990 roku nie wynika w jakich dokładnie datach kwota 2 650 000 zł została przekazana uczestnikowi, a następnie w jakich datach spożytkowana na nakłady, a ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika ażeby budowa zaczęła się przed 1990 rokiem Sąd przyjął rok 1990 jako właściwy punkt odniesienia do dokonania waloryzacji. Jak wynika z publikowanych przez GUS przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 1990 roku wyniosło 1 029 637 (starych) zł, a więc nakład w kwocie 2 650 000 (starych) zł stanowił 257,37 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Najaktualniejsza wartość tego wskaźnika opublikowana przez GUS na chwilę zamknięcia rozprawy, a więc średnie wynagrodzenie za II kwartał 2016 roku wyniosło 4 019,08 zł, a zatem zwaloryzowany w powyższy sposób nakład w chwili obecnej ma wartość 10 343, 91 zł ($257,37\% \times 2\,650\,000\text{ zł}$). Z uwagi na brak możliwości ustalenia konkretnych dat spożytkowania na nakłady także kwoty 12 000 000 (starych) zł darowanej uczestnikowi przez jego ojca w dniu 22 marca 1991 roku Sąd jako punkt odniesienia do waloryzacji przyjął w tym wypadku rok 1991 roku, w którym przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej publikowane przez GUS wyniosło 1 777 000 (starych) zł, a zatem wartość tego nakładu stanowiła wówczas 677,97 % średniego wynagrodzenia. Oznacza to, iż w chwili obecnej nakład ten posiada wartość 27 248,16 zł ($677,97\% \times 4\,019,08\text{ zł}$). Tym samym suma dokonanych przez uczestnika nakładów z majątku osobistego wynosi 37 592,07 zł ($10\,343,91\text{ zł} + 27\,248,16\text{ zł}$), co oznacza iż wnioskodawczyni na podstawie art. 45 § 1 kro w zw. z art. 43 § 1 kro powinna zwrócić uczestnikowi połowę tej kwoty, a więc kwotę 18 796,03 zł.

Sąd Rejonowy za niezasadne uznał natomiast żądania uczestnika zwrotu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w pozostałym zakresie. Stwierdził, iż z dokonanych ustaleń faktycznych wynika, iż kwota 100 000 zł uiszczona przez ojca uczestnika zbywczyni nieruchomości przy ul. (...) była przeznaczona na nabycie nieruchomości przez obydwój małżonków T. i A. S., co zarówno stanowiło intencję M. S. (1) jak i ostatecznie znalazło wyraz w treści zawartej umowy sprzedaży. W tej sytuacji przyjął, iż uiszczony przez ojca uczestnika z tego tytułu kwoty nie można zakwalifikować jako darowizny wyłącznie na rzecz uczestnika, a tym samym w świetle art. 33 pkt 2 k.r.o. nie stanowi ona składnika jego majątku osobistego. Ponadto z przyczyn omówionych wyżej Sąd Rejonowy stwierdził brak podstaw do uznania, iż uczestnik poniósł z majątku osobistego nakłady na wybudowanie w pozostałym zakresie budynków na nieruchomości przy ul. (...) w P. albowiem mimo spoczywającego na nim w świetle art. 6 k.c. ciężaru dowodowego nie wykazał, iż pozostałe środki przeznaczone przez niego na ten cel pochodziły z jego środków przedmażeńskich bądź z darowizn pochodzących od jego ojca. Podobnie - jak już wcześniej wskazano - gołosłowne okazały się jego twierdzenia, iż środki pochodzące na budowę i remont budynku przy ul. (...) pochodziły z środków stanowiących jego majątek osobisty.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż nawet wykazanie istnienia składników majątku osobistego w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej bez udowodnienia, iż zostały one przeznaczone na konkretny składnik majątku wspólnego, a nie na bieżące potrzeby rodziny nie jest wystarczające w świetle art. 45 § 1 kro w zw. z art. 6 k.c. do zasądzenia zwrotu nakładów, albowiem zgodnie z art. 45 § 1 kro nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Uczestnik tymczasem tych okoliczności w żaden sposób w toku postępowania nie wykazał. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji mając na uwadze treść art. 45 § 1 kro w zw. z art. 6 k.c. oddalił w pkt 7 postanowienia roszczenia uczestnika o zwrot nakładów w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., uznając, że obie strony były w równym stopniu zainteresowane podziałem majątku wspólnego i dlatego brak podstaw do zastosowania przepisu art. 520 § 2 k.p.c.

O nieopłaconych przez strony wydatkach w łącznej wysokości 9 979,77 zł, na które składają się koszty uzyskania dokumentów geodezyjnych (k. 824) oraz koszty opinii biegłych (k.360, 414, 417,440, 467, 727, 812, 824, 852, 876, 909 i 931) Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 roku, Nr 167 poz. 1398 z późn.zm.) w zw. z art. 520 § 1 k.p.c. obciążając nimi strony w taki sposób, aby przy uwzględnieniu kosztów opinii biegłych poniesionych już przez wnioskodawczynię w toku postępowania łącznej kwocie 3216, 85 zł strony zostały obciążone ogółem wydatków w równych częściach.

Apelację od postanowienia wniósł uczestnik zaskarżając je w zakresie dotyczącym rozliczenia majątku wspólnego oraz w zakresie ustalenia i rozliczenia nakładów byłych małżonków z majątków osobistych na majątek wspólny tj. co do pkt.4, 5, 6, 7, a także co do pkt. 9 i 10 w zakresie kosztów postępowania.

Zaskarżonemu postanowieniu skarżący zarzucił :

-naruszenie prawa procesowego, a to art. 567 § 1 i 3 k.p.c. jako wadliwie zrozumianego i zastosowanego jedynie w stosunku do wnioskodawczyni z pominięciem uczestnika; art. 684 k.p.c. , 567 § 3 k.p.c., art. 688 i 618 § 2 i 3 k.p.c. i art. 244 k.p.c. –całkowicie błędnie zrozumianych i wadliwie zastosowanych; art. 233 i 234 k.p.c. w związku z art. 45 k.r.o.i.; art. -33 pkt.2-10 k.r.i.o. polegające na braku wszechstronnej analizy materiału dowodowego przy dowolnej nie swobodnej jego ocenie, a w efekcie do ustalenia błędnego stanu faktycznego sprawy w zakresie majątków osobistych stron, nakładów poczynionych z tych majątków na majątek wspólny poprzez pominięcie dowodów z dokumentów przemawiających na korzyść uczestnika, pominięcie podstawowych dowodów osobowych, błędnej ocenie dowodów osobowych.

W konkluzji skarżący wnosił o samodzielne ustalenie przez Sąd Okręgowy składu i wartości majątku wspólnego i wartości majątku osobistego każdego z byłych małżonków, ustalenie wartości w oparciu o opinię biegłego, a w konsekwencji orzeczenie, że uczestnik winien w całości otrzymać nieruchomości przy ul. (...), połowę wartości nieruchomości przy ulicy (...) przy jednoczesnym rozliczeniu nakładów z majątków osobistych, przy czym wnioskodawczyni winna zwrócić uczestnikowi co najmniej kwotę 183310 złotych z rozliczenia nakładów na nieruchomości przy ul. (...) . Ewentualnie uczestnik wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wносиła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja jest w znacznej części zasadna i została uwzględniona albowiem w zakresie rozliczenia nakładów poniesionych przez uczestnika z majątku i osobistego na nieruchomości przy ulicy (...) w P. nie można jej odmówić słuszności.

Należy podkreślić, że apelacja pełna cum beneficio novorum polega na tym, że Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie, kontynuując rozprawę rozpoczętą przed Sądem pierwszej instancji. Wynika to z art. 378 § 1k. p. c., zgodnie z którym Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę , a nie środek odwoławczy. Obowiązkiem Sądu odwoławczego jest zastosowanie właściwego prawa materialnego, usunięcie błędów popełnionych przez Sąd pierwszej instancji , niezależnie od tego czy zostały zarzucone w apelacji. Dokonanie zatem odmiennej oceny prawnej, gdy zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci konkretnego przepisu w apelacji nie było, nie tylko nie stanowi

przekroczenia jego granic ale jest wykonaniem obowiązku wynikającego z istoty apelacji. System apelacji pełnej nakłada na Sąd odwoławczy dokonanie ustaleń własnych. Jeżeli własne ustalenia są zgodne z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, nie istnieje potrzeba ich powtarzanie i wystarczające jest powołanie się na nie. Natomiast przy zmianie ustaleń konieczne jest przedstawienie w uzasadnieniu wyroku wywodu zawierającego ocenę dowodów przy czym Sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania wyroku Sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba, że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. (Por. wyrok SN z 10 grudnia 2009r., III UK 54/09, Lex nr 602073 ora zz 30 września 2009r., VCSK 95/09, Lex nr 688059).

Sąd drugiej instancji związany jest natomiast wskazaniem tego sądu rozpoznającego wcześniej sprawę, w przypadku jej uchylenia do ponownego rozpoznania.

Przenosząc powyższe na grunt badanej sprawy stwierdzić należy, że rozpoznając sprawę po raz pierwszy na skutek apelacji uczestnika, postanowieniem z dnia 16 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 13 marca 2012 i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej uznając, iż w zakresie zgłoszonych przez uczestnika nakładów na nieruchomości przy ul. (...) nie rozpoznał istoty sprawy. Wskazał, iż wobec faktu, iż ustalenie wartości tych nakładów będzie miało zasadnicze znaczenie dla ustalenia zarówno sposobu podziału majątku stron jak i ewentualnych spłat, celowe było uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W wytycznych Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał, iż ponownie rozpoznając sprawę Sąd winien rozliczyć zgłoszone przez uczestnika kwoty udokumentowanych darowizn jako nakład na nieruchomości położoną przy ul. (...), przy czym przydatne będzie także ustalenie daty wybudowania na niej budynków, gdyż czynnik ten determinuje określenie jej wartości.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy skarżący wnosił aby uznać, że cała ta nieruchomość przy ulicy (...) stanowi nakład z majątku osobistego na majątek wspólny, gdyż jak twierdzi jej nabycie miało miejsce z darowizn dokonanych przez jego ojca, podobnie jak jej zabudowa. Uczestniczka przyznając, że za działkę zapłacił też twierdziła, że była to darowizna uczyniona do majątku wspólnego. Odnosząc się zaś do kwestii zabudowy podnosiła, że miała ona miejsce ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

Biorąc powyższe wskazania pod uwagę oraz stanowiska stron w tej części Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę ponownie w ramach swoich uprawnień dokonał odmiennej oceny dowodów oraz oceny prawnej i przyjął, że zgodnie z art. 45 § 1 k. r. i o w zw. z art. 6 k.c. uczestnik wykazał, że na zabudowę nieruchomości przy ulicy (...) poniósł nakłady z majątku osobistego w postaci uiszczenia przez ojca uczestnika na rzecz J. K. kwoty 100.000 złotych na poczet ceny zakupu tej nieruchomości. Przeszkody do rozliczenia tego nakładu w ocenie Sądu Okręgowego nie stanowi złożone przez uczestnika oświadczenie woli przy zawieraniu umowy sprzedaży, że przedmiotową nieruchomość nabywa do majątku wspólnego. W tej części co do zasady zaliczenie nieruchomości przy ulicy (...) jest prawidłowe i nie narusza normy art. 31 § 1 k. r. i. o

W ocenie Sądu Okręgowego złożone oświadczenie wywarło jedynie ten skutek, że nabywana nieruchomość weszła do majątku wspólnego nie zamykając jednakże drogi do ewentualnego zgłoszenia roszczenia o rozliczenie poniesionych nakładów przez ojca uczestnika na zakup nieruchomości i przekazanie tego przysporzenia do majątku syna.

Odnosnie nakładów poniesionych przez uczestnika z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci ceny nabycia działki przy ulicy (...) odwoławczy odmiennie niż Sąd pierwszej instancji ocenił zgromadzone w sprawie materiały dowodowe i dokonał jego odmiennej oceny ustalając, iż nabycie działki przy ulicy (...) miało miejsce z nakładu dokonanego przez ojca uczestnika na rzecz J. K. w kwocie 100.000 starych złotych. Kwota ta wyczerpała całą cenę nabycia i stanowiła podstawę zawarcia umowy sprzedaży tej działki uczestnikowi przez J. K.. W akcie notarialnym J. K. oświadczyła, że cenę sprzedaży otrzymała. Prawo do nabycia działki w związku z zapłatą jej ceny zostały przeniesione przez M. S. (1) jedynie na rzecz uczestnika bez zamiaru objęcia tego składnika majątkowego ustrojem wspólności ustawowej. Za taką oceną tego przysporzenia majątkowego dokonanego przez M. S. (1) przemawiają zeznania

uczestnika oraz zeznania M. S. (1), a także zasady doświadczenia życiowego i logiki oraz późniejsze zachowanie się M. S. (1) polegające na formalizowaniu czynności darowizn, rejestrowanie ich w urzędzie skarbowym czy odprowadzanie pod nich podatku. Nadto darowizny te były dokonywane w czasie, kiedy małżonkowie S. funkcjonowali zgodnie i stanowili rodzinę, a relacje pomiędzy wnioskodawczynią, a jej teściem były bardzo dobre. Okoliczności te wskazują także na to, że zamiarem M. S. (1) było dokonywanie przysporzeń majątkowych jedynie na rzecz syna, a nie na rzecz obojga małżonków. Doświadczenie życiowe przemawia za tym, że jeżeli ojciec uczestnika do majątku osobistego syna T. przekazywał kwoty pieniędzy na odbudowę warsztatu i jego wyposażenie, to tym bardziej takim zamiarem było objęcie przekazaniem samej działki, na której ten warsztat się znajduje. Darowizny środków pieniężnych były wykonywane w czasie, kiedy nieruchomości przy ulicy (...) stanowiła już własność stron, o czym M. S. (1) wiedział. Za brak zamiaru przekazania działki przy ulicy (...) oboju małżonkom przemawia także i to, że M. S. (1) nie był obecny przy zawieraniu umowy sprzedaży i o fakcie zakupu działki przez syna dowiedział się później. Objęcie działki przy ulicy (...) ustrojem wspólności ustawowej wynikało jedynie z decyzji uczestnika, a nie z woli jego ojca. Bezspornym zaś było, że cenę za działkę zapłacił M. S. (1), a nie uczestnik i to wiele lat wcześniej niż był sporządzany akt notarialny. W tej części treść pisemnego oświadczenia M. S. zasługuje na wiarę i jest zgodna zarówno z doświadczeniem życiowym, wcześniejszym zachowaniem darczyńcy jak i pozostałymi dowodami w sprawie.

Za uznaniem, iż kwota 100.000zł wydatkowana przez M. S. (1) na zakup działki przy ulicy (...) była darowana jedynie do majątku syna przemawia także fakt, że małżeństwo uczestnika było drugim związkiem małżeńskim, a co za tym idzie ojciec uczestnika posiadał już świadomość konieczności rozliczeń w przypadku rozpadu małżeństwa. Po drugie działka przy ulicy (...) była w posiadaniu ojca uczestnika na wiele lat przed notarialnym zawarciem umowy i to M. S. (1) był jej głównym użytkownikiem zarówno przed zawarciem umowy, jak i po zawarciu prowadząc tam warsztat tapicerski, dochód z którego stanowił poważne źródło jego utrzymania. Wynika to zeznań samych stron jak i zeznań A. P. i S. P., którzy od M. S. (1) wynajmowali pomieszczenie mieszkalne. A. P. zeznała przy tym, że M. S. (1) mówił jej, że nieruchomością tę kupuje dla syna. Świadczenie ci zasługuje na wiarę albowiem jako osoby obce, od wielu lat nie utrzymujące ze stronami kontaktów, w żaden sposób nie są zainteresowani wynikiem sprawy.

Częściowo okoliczność zakupu działki przez ojca dla brata potwierdzają także zeznania A. N., która zeznała, że „ojciec powiedział jak żył, że teraz jest to własność brata, z jej mojej wiedzy wynika, iż działkę przekazał mu po pożarze”. Świadek nie potrafiła natomiast powiedzieć kto finansował budowę warsztatu i odbudowę garażu. Zeznania A. N. pozostałej części nie zasługują zatem na wiarę albowiem jest skonfliktowana z uczestnikiem, nie utrzymuje z nim od wielu lat bliższych kontaktów, a przyczyną tego stanu rzeczy jest właśnie fakt dokonywania przysporzeń majątkowych przez ojca na rzecz uczestnika. Takie zachowanie świadka wynika z zeznań uczestnika i świadka. Jest ona zgodna zresztą z zasadami doświadczenia życiowego i logiki. Świadek nie wskazała bowiem innych przyczyn złych relacji z uczestnikiem, zwłaszcza, że utrzymuje relacje rodzinne z wnioskodawczynią. Nie można dać wiary A. N. także i w tej części, w której twierdziła, że pożar zniszczył wszystkie budynki, a budynek warsztatowy został wybudowany po pożarze. Z dokumentacji zawartej w aktach dochodzeniowych wynika, że zniszczeniu uległ jedynie garaż. Z pozostałych zaś zeznań wynika, iż budynek warsztatowy murowany, został wybudowany jako pierwszy na działce jeszcze przed pożarem, a wyniku pożaru zniszczeniu uległ garaż.

Zeznania świadka K. S. w części, w której zeznała, że „ojciec mojego taty pomógł rodzicom w nabyciu nieruchomości, wydaje mi się, że on ją wręczył moim rodzicom” także nie zasługują na wiarę. Obecną wiedzę świadek czerpie od wnioskodawczyni i sama nie wiele pamięta albowiem w dacie nabywania głównych składników majątkowych była małym dzieckiem i jest mało prawdopodobne aby interesowała się kwestią środków, z których rodzice nabywali majątek i aby w sprawy majątkowe była wtajemniczana przez dorosłych. Jej zeznania dotyczące zabudowy działki przy ulicy (...) są przy tym mało precyzyjne. Twierdzi, że „mogło to być w okolicach jej komunii, mógł to być początek szkoły podstawowej. Powstał nowy budynek, a pod koniec szkoły podstawowej tj. pod koniec lat 90-tych dobudówki”.

Do zeznań córek stron należało podejść przy tym z większym krytycyzmem niż uczynił to Sąd pierwszej instancji. Ich wiedza na temat spraw majątkowych była niewielka i opierała się bardziej na przekazach wnioskodawczyni niż własnych obserwacjach. Obie w dacie spornych zdarzeń były małymi dziećmi, a nadto są osobiście zainteresowane

korzystnym dla matki rozstrzygnięciem sprawy albowiem zgodnie zeznały, że zawsze lepszy kontakt miały z matką, a z ojcem nie utrzymują obecnie kontaktu.

Sąd pierwszej instancji dokonał natomiast prawidłowej oceny zeznań świadka P. uznając je za nieistotne. Ze względu na upływ czasu świadek wielu zdarzeń nie pamięta, a okoliczności zabudowy odnosi do wczesnych lat osiemdziesiątych najprawdopodobniej wiążących się z zabudową obiektów drewnianych. Zeznania świadków A. i S. P. zasługują na wiarę odnośnie stanu działki przy ulicy (...) w 1985r., kiedy zamieszkali naprzeciwko u M. S. (1). Wynika z tych zeznań, iż budowa nowego budynku zaczęła się w połowie lat osiemdziesiątych, były wylane fundamenty i zgromadzone materiały, a budowa była rozłożona w czasie i zakończona jeszcze w czasie ich zamieszkiwania naprzeciwko spornej posesji.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie uczestnika o rozliczenie nakładów na nieruchomości przy ul (...) jest uzasadnione zarówno co do nakładu poniesionego na nabycie działki jak i na zabudowę budynku warsztatowego. Jako najwłaściwszy i najbardziej sprawiedliwy sposób wyliczenia nakładów Sąd Okręgowy przyjął wartość poszczególnych składników nieruchomości. Działka została w całości sfinansowana z majątku odrębnego uczestnika. Zatem wartości kwoty 100.000zł odpowiada obecnie kwota 465.000 złotych odpowiadająca wartości rynkowej niezabudowanej nieruchomości wg. stanu na dzień 22.10.2008r. .

W ocenie Sądu drugiej instancji także budynek warsztatowy powstał dzięki nakładowi uczestnika. Nakład ten został poczyniony z udokumentowanych darowizn pieniężnych, których dokonanie i wykonanie prawidłowo ustalił także Sąd Rejonowy. Nadto do jego wykonania zostały użyte fundamenty istniejące co najmniej w 1985r., materiały budowlane zgromadzone w tym czasie oraz materiały budowlane sfinansowane przez M. S. (1) w postaci zakupu cementu, gazobloczków. Za zakupem tych materiałów przez ojca uczestnika przemawiają złożone rachunki. Nie było przy tym pomiędzy stronami sporu, iż ojciec uczestnika nie wykonywał żadnych innych prac budowlanych dla siebie.

W stanie faktycznym sprawy zgodzić się należy z uczestnikiem, że przyjęty przez Sąd pierwszej instancji sposób wyliczenia nakładów w porównaniu do wartości przeciętnego wynagrodzenia jest dla niego niesprawiedliwy i krzywdzący, zwłaszcza, że waloryzacji nakładów wnioskodawczyni dokonała w odniesieniu do kosztów budowy domu i wartości nieruchomości. Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, iż najbardziej właściwym i sprawiedliwym sposobem wyliczenia tych nakładów będzie ich odniesienie do wartości składnika majątkowego, na który zostały one zużyte tj. do wartości niezabudowanej działki przy ulicy (...) i wartości budynku warsztatowego. Biorąc pod uwagę opinię biegłej J. Sąd Okręgowy ustalił, że wartość tych nakładów według cen obecnych wynosi 465.000 złotych (działka) i 72.724 złotych budynek warsztatowy (k 872). Łączna wartość nakładów uczestnika na nieruchomości przy ulicy (...) wynosi 537.724 złote co stanowi 0,92 % łącznej wartości tej nieruchomości ustalonej na kwotę 580.623 (465000+ 72724+35245+7654 =580623).

Powyzsze ustalenia skutkowały konieczność zmiany rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji na podstawie art. 386§1 k. p. c. w zw. z art. 13 § 2 k. p. c. co do punkt 6-ego dotyczącego rozliczenia nakładów uczestnika na majątek wspólny przez przyjęcie, że wyniosły one łącznie 537.724 złote(465.000 złotych -działka i 72.724 złote -budynek warsztatowy). Udziały stron w tych nakładach po 1/ 2 części wynoszą kwotę 268.862 zł (537.724 : 2) i taką kwotę tytułem rozliczenia nakładów, wnioskodawczyni winna wypłacić uczestnikowi. Łącznie uczestnik dostanie spłatę netto 230.263,25 zł wylizoną jako sumę należnych mu spłat (268.862 +18.538,50 = 287400,50) pomniejszoną o kwotę 57.137,25 zł, którą winien uiścić na rzecz wnioskodawczyni z tytułu poniesionych przez nią nakładów.

W pozostałej części apelacja nie była zasadna i została oddalona albowiem Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji i na podstawie art. 382k.p.c. zw. z art. 13§2 k.p.c. co czyni zbędnym jej powielanie.

Uczestnik mimo spoczywającego na nim ciężarze dowodu nie wykazał aby zabudowa dwóch pozostałych budynków znajdujących się na działce przy ulicy (...) miała miejsce z majątku osobistego. Jeżeli chodzi o nakłady poniesione na ulicę (...), to także należy podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, iż ich poniesienie i wysokość nie zostały przed

Sądem pierwszej instancji wykazane, a przy ponownym rozpoznaniu sprawy uczestnik powielał te same argumenty i dowody, które podlegały analizie i ocenie Sądu Rejonowego rozpoznającego sprawę po raz pierwszy.

Uczestnik nie wykazał jakie konkretnie kwoty zostały wydatkowane na budowę segmentu, jaka była wartość pracy osobistej ojca uczestnika bądź jego osobiste dochody. Zgodzić się należy również z Sądem Rejonowym, że ze złożonych trzech zleceń na prognozowaną kwotę 3500 złotych nie wynika ani to, że takie kwoty zostały uczestnikowi wypłacone ani, że zostały one zużyte na budowę segmentu. Odprawa pieniężna związana z wygaśnięciem stosunku pracy stanowi majątek dorobkowy i wbrew twierdzeniom skarżącego wchodzi w skład majątku wspólnego. Konto dolarowe na datę zawarcia małżeństwa stanowiło nieznaczną kwotę, a także nie zostało wykazane aby środki tam zgromadzone były wykorzystane na budowę. Książeczki oszczędnościowe zostały spożytkowane na kilka lat przed zawarciem małżeństwa i trudno dać wiarę, że po ich wypłacie uczestnik przechowywał je w domu aż do zawarcia drugiego małżeństwa. Cały zarobek uzyskany przez uczestnika po zawarciu małżeństwa, czy to w związku z handlem bursztynem, czy to z wyjazdów zagranicznych wszedł do majątku wspólnego na podstawie art. 31 §1 k.r.i.o. Kwota uzyskana ze sprzedaży przyczepy w wysokości 2000zł stanowiła w połowie lat dziewięćdziesiątych kwotę nieznaczną i mogła być zużyta na zwykłe potrzeby rodziny. Uczestnik zresztą nie wykazał na jaki konkretnie przedmiot majątkowy zużył środki uzyskane ze sprzedaży przyczepy.

Z powyższych względów brak było podstaw do wzruszenia pkt. 1-5 oraz art. 9 i 10 , a apelacja w tej części podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k. p. c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. Sąd Okręgowy aprobuje ocenę Sądu pierwszej instancji w przedmiocie rozliczenia kosztów postępowania, w tym w wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 510§1k.p.c.

SSO Agnieszka Wiśniewska SSO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska SSR (del.) Dorota Walczak